

# Niewłaściwe współczucie Jonasza

**Kluczowe wersety:** „*Wtedy Pan rzekł: «Troszczyłeś się o tę roślinę, choć jej nie pielęgnowałeś ani nie sprawiłeś, by wyrosła. Wyrosła w ciągu jednej nocy i zginęła w ciągu jednej nocy. A czyż nie powinienem troszczyć się o wielkie miasto Niniwę?»*  
*Jonasz 4:10,11*

**Wybrane fragmenty Pisma Świętego:**  
*Jonasz 3:1-5; 4:1-11*

Niniwa była stolicą imperium asyryjskiego, jednego z wrogów Izraela (2 Król. 19:36). Bóg polecił prorokowi Jonaszowi ogłosić mieszkańcom Niniwy, że z powodu ich niegodziwości zniszczy ich za czterdzieści dni. Po wysłuchaniu oświadczenia Jonasza król wydał dekret, że „ani ludzie, ani bestie” nie powinni „jeść ani pić wody” i że wszyscy powinni „głośno wołać do Boga”. Wtedy „odwrócili się od swoich złych dróg, a Bóg zmiękczył swoje serce i nie sprowadził na nich zniszczenia, którym im groził”.  
Jonasz 1:2; 3:1-10

Jednak „Jonasz bardzo się tym rozgniewał i wpadł w wielką złość”. Jonasz rzekł do Boga: „Wiedziałem, że jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym, powolnym do gniewu i wielkiej dobroci, Bogiem, który wstrzymuje się od zesłania nieszczęścia. Teraz, Panie, zabierz moje życie, bo lepiej dla mnie jest

umrzeć niż żyć. Wtedy Pan odpowiedział: Czy słuszne jest, że się gniewasz?”. Jonasz 4:1-4

Być może Jonasz miał na myśli okrucieństwo, z jakim Asyryjczycy traktowali jego lud przez kilka pokoleń. Być może pragnął, aby wyrok został wykonany, a ten naród zniszczony (Księga Izajasza, rozdział 36). Bardzo rozczarowany prorok opuścił miasto. Usiadł na pobliskim wzgórzu, w cieniu szałas, który sam zbudował, aby „zobaczyć, co stanie się z miastem” (Jonasz 4:5).

Wtedy „Bóg przygotował dynię... aby dawała cień” Jonaszowi, a prorok „bardzo się ucieszył”. Jednak następnego ranka robak, którego również przygotował Bóg, zniszczył dynię. Kiedy wstało słońce, „paliło głowę Jonasza, tak że... pragnął umrzeć”. Jonasz 4:6-8

Bóg rzekł do Jonasza: „Czy czynienie dobra jest dla ciebie nieprzyjemne z powodu tej dyni?” „Zlitowałeś się nad dynią, nad którą nie pracowałeś ani jej nie pielęgnowałeś, która była synem nocy i jako syn nocy zginęła, a czyż ja nie mam litości nad Niniwą?” (Jonasz 4:9-11). Wyrażenie „syn nocy” było używane w odniesieniu do czegoś o „przemijającym” charakterze. Pan wskazywał na wielki kontrast między troską i litością Jonasza wobec rośliny a jego stosunkiem do mieszkańców Niniwy.

Pragnienie Jonasza, by zemścić się na Asyryjczykach za krzywdy, które wyrządzili w przeszłości, zaślepiło go na fakt, że teraz pokutowali przed Bogiem. Bóg widział uczynki mieszkańców Niniwy, że „odwrócili się od swoich złych dróg”, zmieniając swoje życie i postępowanie. To właśnie sprawiło, że Pan ustąpił.

Jezus potwierdził prawdziwość tej relacji z Księgi Jonasza oraz to, jak mieszkańcy Niniwy naprawdę okazali skruchę (Łk 11:29-32). Wersety 31 i 32 tego fragmentu dowodzą, że wszyscy zmarli, w tym mieszkańcy Niniwy, zostaną poddani zmartwychwstaniu podczas przyszłego królestwa na ziemi. Wówczas wyrok wobec tych, którzy krytykowali i prześladowali Jezusa podczas Jego pierwszego przyjścia, będzie mniej łagodny niż wyrok, jaki spotka tych, którzy nigdy nie widzieli ani nie słyszeli kazań i cudów Jezusa. Lekcja dla nas: ponosimy odpowiedzialność za otrzymaną wiedzę. Łukasz 12:48